

Sygn. akt X GC 1366/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 sierpnia 2015 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie X Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Jarosław Łazarski
Protokolant:	Przemysław Kowalski

po rozpoznaniu w dniu 22 lipca 2015 r. sprawy z powództwa

Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. na rzecz pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 197,00 zł (sto dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sygn. akt X GC 1366/14**

## UZASADNIENIE

W dniu 22 lipca 2014 roku powódka Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wniosła pozew przeciwko (...) spółce akcyjnej o zapłatę kwoty 1069,30 zł z odsetkami liczonymi od dnia 19 marca 2013 roku do dnia zapłaty i kosztami postępowania. Uzasadniając żądanie pozwu wskazała, że poszkodowany M. H. zlecił powodowi, jako autoryzowanemu dealerowi marki S., powypadkową naprawę samochodu i scedował na powoda wierzytelność do pozwanego z tytułu odszkodowania należnego na podstawie polisy ubezpieczeniowej OC sprawy. Powód wskazał, że naprawa została wykonana, a pojazd odebrany został bez zastrzeżeń, wobec czego powód wystawił poszkodowanemu 2 faktury VAT na kwotę 750 zł netto i na kwotę 7 175,50 zł. Pozwana uznała swoją odpowiedzialność z zasady i wypłaciła powodowi kwotę 6 105,05 zł tytułem odszkodowania, odmawiając wypłaty pozostałej części należności.

W dniu 6 marca 2014 roku Referendarz Sądowy w tut. Sądzie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniając roszczenie powódki w całości.

W dniu 28 marca 2014 roku pozwana wniosła skuteczny sprzeciw od nakazu zapłaty. Zaskarżając przedmiotowy nakaz w całości wniosła o oddalenie powództwa i o zasądzenie kosztów postępowania. W pierwszym rzędzie pozwana podniosła zarzut braku legitymacji czynnej powoda do dochodzenia odszkodowania z tytułu zwrotu kosztów naprawy, wskazując, że właścicielem uszkodzonego pojazdu jest (...) S.A. Wobec powyższego pozwana zaznaczyła, że to

nie poszkodowanemu przysługiwało roszczenie wobec pozwanej o wypłatę odszkodowania a leasingodawcy, jako właścicielowi, co jednocześnie oznacza, że poszkodowany nie mógł skutecznie przenieść tej wierzytelności na powoda. Dalej pozwana wskazała, że z zasady uznała swoją odpowiedzialność, jednocześnie podkreśliła przy tym, że stawki zastosowane przez powoda na poziomie 180 zł netto są zawyżone, a uzasadniona jej zdaniem stawka winna stanowić kwotę 120 zł. Należne w związku z uszkodzeniem pojazdu odszkodowanie z zastosowaniem tej stawki winno zatem zamknąć się kwotą 6 105,05 zł i taką też kwotę pozwana wypłaciła.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Na skutek kolizji, uszkodzeniu uległ pojazd S. (...), stanowiący własność (...) S.A.(leasingodawca), z którego na podstawie zawartej umowy leasingu korzystał leasingobiorca – M. H.. Sprawca kolizji legitymował się umową ubezpieczenia u pozwanej. W dniu 18 lutego 2013 roku (...) S.A. upoważnił powódkę do odbioru odszkodowania.

**Bezsporne, a nadto dowód:**

- wydruk dowodu rejestracyjnego, k. 33,
- upoważnienie, k. 8

W dniu 25 lutego 2013 roku M. H. zlecił powódce Przedsiębiorstwu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wykonanie naprawy pojazdu S. (...).

**Dowód:**

- Zlecenie naprawy z dn. 25.02.2013r., k. 6,

Pojazd został naprawiony i odebrany bez zastrzeżeń. W związku z prawidłowym wykonaniem usługi powódka w dniu 14 marca 2013 roku wystawiła M. H. fakturę VAT na kwotę 7 174,35 zł netto. Ponadto powódka wystawiła poszkodowanemu fakturę VAT na kwotę 750 zł tytułem kosztów związanych z najmem pojazdu zastępczego. W dniu 15 marca 2013 roku M. H. zawarł z powódką umowę cesji wierzytelności powstałej z tytułu umowy ubezpieczenia związanej z uszkodzeniem pojazdu, w zamian za zwolnienie z długu z tytułu naprawy opisanego pojazdu.

**Dowód:**

- Faktura VAT nr (...), k. 9,
- Faktura VAT nr (...), k.10,
- Umowa cesji wierzytelności z dn. 8.01.2013r., k. 7,

Pozwana wypłaciła powódce odszkodowanie w łącznej wysokości 6 855,05 zł, z czego 6 105,05 zł tytułem kosztów naprawy pojazdu powódki oraz kwota 750 zł tytułem zwrotu kosztów najmu –pojazdu zastępczego. Pozwana dokonała weryfikacji stawki zastosowanej przez powódkę za usługi blacharsko – lakiernicze, w ten sposób, że stawkę przyjętą przez powódkę w wysokości 180 zł, obniżyła do kwoty 120 zł.

**Bezsporne, a nadto dowód:**

- Decyzja o przyznaniu odszkodowania z dn. 28.10.2013 r., k. 13, 35
- Decyzja o przyznaniu odszkodowania z dn. 08.08.2013 r., k. 14,
- Decyzja o przyznaniu odszkodowania z dn. 27.09.2013 r., k. 15,
- Zweryfikowana faktura VAT nr (...), k. 34

Pismem z dnia 16 kwietnia 2014 roku powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 1069,30 zł – tytułem pozostałej części odszkodowania. W odpowiedzi na wezwanie pozwana podtrzymała swoje stanowisko, wskazując, że weryfikacji podlegały stawki za roboczogodzinę, przy uwzględnieniu stawek przyjętych w warsztatach z podobnym wyposażeniem.

**Dowód:**

- Wezwanie do zapłaty z dn. 10.09.2013r., z dowodem nadania, k. 11,12
- Pismo z dn. 17.10.2013r., k. 35.

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się nieuzasadnione

Podstawę roszczenia powódki statuuje art. 822 k.c. (w zw. art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych) zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (§ 1), natomiast uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§ 4).

Stan faktyczny w niniejszej sprawie pozostał w zasadzie bezsporny. Pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności z zasady, zaś istotą sporu w sprawie była jedynie wysokość należnego powódce odszkodowania, w świetle twierdzeń pozwanej, uzasadniających jej zdaniem odmowę uznania pozostałej do wypłaty należności z uwagi na zastosowanie zawyżonej stawki za roboczogodzinę.

W pierwszej kolejności jednak Sąd rozważał podniesiony przez pozwaną zarzut braku legitymacji czynnej powódki do występowania w niniejszym postępowaniu.

Powódka legitymację czynną do występowania w niniejszym procesie wywodziła z art. 509 k.c., zgodnie z którym wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (§1). Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§2).

Wskazać wypada, że przelew powoduje utratę statusu wierzyciela przez cedenta i jego wyłączenie ze stosunku zobowiązującego łączącego go dotychczas z dłużnikiem. Wierzycielem staje się zatem cesjonariusz, który nabywa wierzytelność w takim zakresie i stanie, w jakim znajdowała się ona w chwili dokonania przelewu. Istotnym jest, że przelew wywołuje także bezpośrednie skutki wobec dłużnika, po stronie którego powstaje obowiązek świadczenia w stosunku do nabywcy wierzytelności. Kluczową jednak kwestią dla skuteczności umowy cesji jest posiadanie przez cedenta uprawnień, które mają być jej przedmiotem. W myśl bowiem zasady obowiązującej przy każdym nabyciu pochodnym (a takim jest niewątpliwie zbycie wierzytelności), że nikt nie może przenieść na drugiego więcej praw niż sam posiada, cedent (poszkodowany) mógł skutecznie przenieść na powódkę wyłącznie wierzytelności rzeczywiście jemu przysługujące w związku ze zdarzeniem wywołującym szkodę.

W pierwszej kolejności – dla stwierdzenia istnienia, bądź nieistnienia legitymacji czynnej po stronie powodowej - należało ustalić kto na gruncie niniejszej sprawy jest rzeczywiście poszkodowanym – finansujący, czy korzystający.

I tak w oparciu o zgromadzony w aktach niniejszego postępowania materiał dowodowy tutaj. Sąd ustalił, że uszkodzony pojazd był (jest) przedmiotem umowy leasingu, zawartej pomiędzy leasingodawcą ( (...) S.A.), a M. H., jako leasingobiorcą, co oznacza, że właścicielem pojazdu w dniu wystąpienia szkody był leasingodawca. Powyższe nie mogło jednak okazać się wystarczające dla stwierdzenia nieskuteczności zawartej pomiędzy powódką, a korzystającym - umowy cesji z uwagi na naruszenie zasady *nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet*. Wskazać bowiem należy, że podmiotem rzeczywiście poszkodowanym nie zawsze jest właściciel. Kluczowa dla rozstrzygnięcia

w tym zakresie okazała się treść art. 709<sup>7</sup> § 1 k.c., zgodnie z którym korzystający obowiązany jest utrzymywać rzecz w należyтым stanie, w szczególności dokonywać jej konserwacji i napraw niezbędnych do zachowania rzeczy w stanie niepogorszonym, z uwzględnieniem jej zużycia wskutek prawidłowego używania, oraz ponosić ciężary związane z własnością lub posiadaniem rzeczy. Z treści w/w przepisu jednoznacznie wynika, że to na korzystającym – nie finansującym spoczywają wszelkie ciężary związane z utrzymywaniem przedmiotu leasingu, w tym także (przede wszystkim) te mające zapewnić jego „należyty (niepogorszony) stan”. Nie bez znaczenia pozostaje także fakt, że konstrukcja w/w przepisu jednoznacznie wskazuje, że korzystający ponosi ciężary związane z korzystaniem z przedmiotu leasingu we własnym imieniu i na własny rachunek. Przy takim modelu przyjętym przez ustawodawcę, poszkodowanym w istocie nie jest zatem finansujący (właściciel), a korzystający, albowiem to on ma obowiązek pokryć koszt naprawy uszkodzonego pojazdu z wykorzystaniem własnych środków finansowych, bez udziału finansującego i to de facto to w jego majątku szkoda występuje.

Reasumując powyższe okoliczności, w tym w szczególności obowiązek poszkodowanego do pokrycia kosztów naprawy pojazdu, Sąd doszedł do wniosku, że to korzystający - pomimo, iż nie był właścicielem pojazdu - był – jako poszkodowany - podmiotem uprawnionym do dochodzenia kosztów naprawy, od podmiotu, który obowiązany jest do naprawienia szkody. Mając zatem na uwadze, że wierzytelność z tytułu zwrotu kosztów naprawy samochodu przysługiwała pierwotnie korzystającemu, mógł on w ocenie tut. Sądu, jako wierzyciel dokonać skutecznego przelewu przysługującej mu wobec ubezpieczyciela wierzytelności. Tym samym zarzut braku legitymacji czynnej okazał się chybiony.

W dalszej kolejności Sąd rozważał – w świetle twierdzeń pozwanej – czy zastosowane przez powódkę stawki rzeczywiście zostały zawyżone.

Na wstępie Sąd zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 6 k.c. w zw. z art. 361 k.c. oraz 363 k.c. ciężar dowodu w zakresie wysokości szkody spoczywa na poszkodowanym. W niniejszej sprawie obowiązkiem wykazania wysokości szkody obciążona była zatem powódka (jako nabywca roszczenia o odszkodowanie), która w toku postępowania, uzasadniając zasadność dochodzonego w niniejszym postępowaniu roszczenia, powołała się jedynie na wysokość kosztów naprawy stwierdzonych w wystawionej na poszkodowanego faktury VAT załączonej do pozwu.

W pierwszej kolejności zaznaczyć należało, że wystawiona przez powoda faktura nie odzwierciedla wysokości należności, jaką miałby uiścić powodowi zlecający (poszkodowany), albowiem jak wynika z umowy cesji wierzytelności poszkodowany w zamian za zwolnienie z długu z tytułu wykonania naprawy pojazdu przelał na powódkę przysługujące mu względem ubezpieczyciela roszczenie o odszkodowanie. Zatem świadczeniem wzajemnym poszkodowanego w niniejszej sprawie nie było świadczenie pieniężne, lecz przeniesienie wierzytelności nazywane także w praktyce jako „bezgotówkowa likwidacja szkody.” Sąd zwrócił uwagę, że przedstawiona forma rozliczeń między poszkodowanym i powodem nie pozwala na uznanie, by koszty wskazane przez powoda w fakturze VAT mogły być uznane za równowartość kosztów poniesionych przez poszkodowanego, czy też kosztów koniecznych do naprawienia szkody poniesionej przez poszkodowanego w wyniku zdarzenia, za które pozwana ponosi odpowiedzialność. W przyjętym przez powoda modelu rozliczeń z klientami wartość wskazana w fakturze nie jest bowiem wartością kosztów obciążających poszkodowanego. Nie można zatem uznać - na podstawie faktury wystawianej w ramach opisanego wyżej modelu rozliczeń - że koszt wskazany na fakturze jest równoznaczny z wartością wydatków poniesionych przez poprzednika prawnego powoda lub choćby stanowi odwzorowanie wzrostu obciążeń (pasywów) poszkodowanego .

Zaznaczyć przy tym przede wszystkim należy, że wartość wskazana w fakturze ze względu na przyjęty system rozliczeń nie podlega weryfikacji według reguł gry rynkowej. Przede wszystkim trzeba mieć na uwadze, że założeniem transakcji między powodem, a poszkodowanym było, iż powódka otrzyma wynagrodzenie w postaci przelewu wierzytelności w stosunku do ubezpieczyciela. Zatem dla poszkodowanego nie było w istocie ważne to, jakie stawki - rynkowe czy też od rynkowych odbiegające - będzie stosował powód w rozliczeniach z ubezpieczycielem po nabyciu wierzytelności o zapłatę odszkodowania.

Konsekwencją powyższych ustaleń jest przyjęcie, że przedstawiona faktura stanowi w istocie jedynie odzwierciedlenie wyliczenia kosztów naprawy dokonanej jednostronnie przez powoda i jako taka nie może mieć wartości dowodowej w zakresie udokumentowania wysokości kosztów naprawy (wysokości szkody), a jest jedynie dowodem twierdzeń powoda w tym zakresie.

Koniecznym zatem dla wykazania wysokości należnego powódce - jako cedentowi - odszkodowania, przy przyjęciu w/w modelu rozliczeń, okazało się przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, o który powódka – pomimo spoczywającego na niej ciężaru dowodu – nie zawnioskowała, uniemożliwiając tym samym weryfikację wysokości dochodzonego w niniejszym postępowaniu roszczenia. (por. wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 10 lutego 2012r w sprawie VIII Ga 320/11; wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 5 kwietnia 2013r (sygn. akt VIII Ga 49/13).

Mając na uwadze, że kontradiktoryjność procesu cywilnego wymaga, aby strony wskazywały dowody dla wykazania swoich twierdzeń, ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa zatem na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). W efekcie, jeżeli materiał dowodowy zgromadzony nie daje podstaw do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z nie udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał. Oczywiście było, że to na powódce spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności przemawiających za istnieniem oraz wysokością zgłoszonego roszczenia, któremu to obowiązki – w ocenie Sądu – nie sprostała. Powódka nie podjęła bowiem skutecznych działań zmierzających do wyjaśnienia wątpliwości, nie naprowadziła wniosków dowodowych mogących potwierdzić zasadność zaprezentowanego stanowiska. Podkreślić przy tym należy, że samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczącej istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą zgodnie z treścią art. 232 k.p.c. i art.6 k.c. (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00, Wokanda 2002/7-8/44).

Reasumując, Sąd uznał, iż powódka nie wykazała zasadności żądania, co skutkowało oddaleniem powództwa.

Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Powód przegrał proces w całości i obowiązany jest do zwrotu pozwanej celowych kosztów procesu (art. 98 k.p.c.). Na koszty te składa się kwota 180 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika ustalonego zgodnie z § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.). oraz opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych.

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji.

X GC 1366/14

## ZARZĄDZENIE

1. Odnotować.
2. Odpis wyroku wraz uzasadnieniem doręczyć:
  - pełnomocnikowi powoda
  - pełnomocnikowi pozwanej.
3. Akta przedłożyć z apelacją z-cy przewodniczącego wydziału lub za 21 dni.